

Komunikat prasowy

## **Ciemne korzenie ekumenizmu** **Przeciwko Żydom, kobietom, „heretykom” i „czarownicom”**

Pani kanclerz Angela Merkel przy okazji pobytu w Moskwie, podczas uroczystości 65. rocznicy zakończenia II wojny światowej wezwała do zwalczania antysemityzmu. Tydzień później (12.05.10) w Monachium obchodzono Ekumeniczne Dni Kościoła, podczas których uczczono pamięć dwóch najżarliwszych antysemitów: Zakonnika augustynów - Marcina Lutra (1483-1546) oraz Aureliusza Augustyna (354-430) zwanego ojcem Kościoła, którego papież Józef Ratzinger otacza głęboką czcią.

„I w takich okolicznościach prezydent Republiki Federalnej Niemiec Horst Koehler wzywa Kościoły, aby jeszcze bardziej zastanowiły się nad tym, co ich zasadniczo łączy” powiedział Matthias Holzbauer, znawca historii Wolnych Chrześcijan na rzecz Chrystusa Kazania na Górze. „Proszę tego nie robić!! Czy Koehler zdaje sobie w ogóle sprawę, z tego co mówi? Kościoły mają rzeczywiście wiele ze sobą wspólnego, ale >zadania od Boga< jak twierdzi Koehler, z pewnością nie mają, ponieważ Jezus z Nazaretu nie ustanowił nigdy żadnego Kościoła”. Do wspólnych historycznych korzeni kościelnych o wiele bardziej należy antysemityzm, wrogość do kobiet, brak tolerancji oraz katastrofalne w skutkach i pełne zastraszenia przesłanie (patrz dokumentacja). Właśnie tych niechrześcijańskich korzeni do dzisiejszego dnia nie usunięto do końca.

„Kiedy Kościół luterański zdystansuje się od Marcina Lutra?”- zadał pytanie M.Holzbauer. „Kiedy Kościół rzymski zdystansuje się od Augustyna? Dopóki to nie nastąpi, nikt nie może zagwarantować, że ten duch ciemności znowu nie ożyje”. Imię Adolfa Hitlera słusznie wycofano z obiegu. „Jednak Augustyn i Luter tak jak złe duchy nadal zatruwają mózgi kościelnych zwierzchników”. Sam papież Ratzinger o Augustynie powiedział (styczeń 2008): „Widzimy, że jest to mądra wiara pomimo to, że dawno temu została oznajmiona, i dalej (luty 2008): „W swoich pismach jest on naprawdę żywy, jest w nas obecny”. Natomiast bawarski biskup luterański Johannes Friedrich na temat Marcina Lutra powiedział (marzec 2010): „W naszej luterańskiej tradycji znajdują się miary i postawy, które mogą być przydatne na naszej drodze poprzez XXI stulecie”. Jakie tradycje ma on na myśli?

### **Dokumentacja: Ciemne korzenie ekumenizmu:**

**Antysemityzm:** Dla Augustyna Żydzi byli źli, dzicy i okrutni. Porównywał ich do wilków, oczerniał jako „grzeszników”, „morderców”, „ropiejącą gromadę”, „pomieszany bród”. Dla Lutra byli oni „trującymi, gorzkimi, mściwymi, podstępными zmijami, skrytobójcami i dziećmi diabła”. Hitler i inni naziści podczas przeprowadzania zagłady Żydów powoływali się bezpośrednio na Lutra oraz na Kościół rzymski: „Czynię tylko to, co Kościół robi już od piętnastu stuleci, robię to jednak bardziej gruntownie”.

**Prześladowanie innowierców:** Już Augustyn wzywał do zagłady donatystów i manichejczyków, i w ten sposób usprawiedliwiał tortury jako „leczenie duszy”, na co powoływała się w czasach średniowiecza inkwizycja. Marcin Luter żądał kary śmierci dla diabelskich kaznodziej „nawet gdyby byli podobni do samego Gabriela z nieba”. A jak jest dzisiaj? Dzisiaj „nowocześni” inkwizytorzy obydwu wyznań z zapalem pracują nad tym, by mniejsze liczbowo od nich wspólnoty oczernić jako „sekty” i przez zniesławianie eliminować.

**Prześladowanie czarownic:** W obydwu wyznaniach postępowało tak samo strasznie. Luter: „Nie mam żadnego współczucia dla tych czarownic. Chciałbym, ażeby je spalono kawałek po kawałku”.

**Pogarda dla kobiet:** Augustyn uważał kobiety za małowartościowe, ludzi trzeciej kategorii. Istoty , które w żadnym przypadku nie mogą być odbiciem Boga: „Prawdziwy porządek polega na tym, że mężczyzna rozkazuje, a kobieta się słucha”. Podobne zdanie o kobietach miał też Marcin Luter: „ Jeśli dźwiganie jest dla nich zbyt męczące, lub nawet jeśli zamęczą się przy nim na śmierć, to nic nie szkodzi, niech się zamęczą na śmierć, po to one są”.

**Przeznaczenie:** Już Augustyn nauczał, że człowiek jest przez Boga „przeznaczony” na dobrego lub złego. Także Luter był zdania, że człowieka „ujarzmia” Bóg albo diabeł i tego nie może on zmienić. U nich obu działa obraz okrutnego, despotycznego boga. Obydwa Kościoły uczą do dziś, że rzekomo istnieje „wieczne potępienie” i tym zastraszającym przesłaniem napełniają lękiem niezliczone rzesze ludzi. Marcin Luter zaprzeczał też istnieniu wolnej woli człowieka, bez której demokratyczne społeczności nie mogłyby funkcjonować. Jego stwierdzenie:

„Grzesz śmiało ale wierz śmielej” jest sprzeczne z wysoką etyką i moralnością Kazania na Górze Jezusa z Nazaretu, tak samo jak augustyńsko-luterańskie twierdzenie, że „sama wiara” wystarczy, aby zbawić człowieka. Nie przypadkowo Kościół rzymski pod kierownictwem kardynała kurii Ratzingera w pełni poparł te stwierdzenie.

Bliższe informacje: [www.christus-oder-kirche.de](http://www.christus-oder-kirche.de)

Numer telefonu w Niemczech: 00 49 9391- 50 42 13